

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII C 634/12 oddalił powództwo R. B. skierowane przeciwko Gminnej Przychodni (...) w A. o zapłatę kwoty 10.000 zł i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód R. B. w całości. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego, poprzez błędne zastosowanie art. 751 § 1 k.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 5 k.c., a przede wszystkim naruszenie art. 735 § 1 k.c. i obowiązujących norm prawnych określonych oraz prawa procesowego poprzez uniemożliwienie przesłuchania świadków w zakresie realizacji umowy w okresie sprzed stycznia 2009 roku oraz na okoliczność utrudniania przez pozwaną realizacji umowy i działań powoda związanych z realizacją postanowień umownych i związanych z nim zobowiązań i nieustosunkowanie się do wszystkich wniosków dowodowych. W konkluzji apelujący wniósł o uznanie za obowiązującą strony umowę z dnia 1 sierpnia 2007 roku, a tym samym zasądzenie należnej kwoty wynikającej z umowy wraz z należnymi składkami i wynagrodzeniem chorobowym oraz z należnymi odsetkami od nieterminowych spłat. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów sądowych według norm przepisanych oraz co do poniesionych kosztów apelacji.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew bowiem stanowisku apelującego Sąd Rejonowy dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy, który został poddany wszechstronnej ocenie Sądu, skutkującej wyciągnięciem przez Sąd pierwszej instancji w całości logicznych i zgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków. Wypada zauważyć, iż skarżący formułując powyższy zarzut w istocie nie wyjaśnił, na czym konkretnie, w jego ocenie, miało polegać uchybienie Sądu Rejonowego przy dokonywaniu w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Z obszernej treści uzasadnienia apelacji, jak również z wniosków zawartych w jej petitum, można jedynie wywieść, iż naruszenia wyżej wskazanego przepisu stawy skarżący upatruje w ocenie czasu trwania i obowiązywania umowy z dnia 1 sierpnia 2007 roku, a także w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie tego, co stanowiło warunek konieczny do powstania po stronie pozwanego obowiązku wypłaty wynagrodzenia. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, czyniąc ustalenia faktyczne w powyższym zakresie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do kwestii obowiązywania umowy należy wskazać, iż Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, że w świetle zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów nie sposób przyjąć, aby umowa ta uległa rozwiązaniu. Wniosek Sądu pierwszej instancji w powyższym zakresie jest zatem w pełni zgodny ze stanowiskiem powoda wyrażonym w treści apelacji. Jak bowiem podkreślił Sąd Rejonowy, umowa ta została zawarta w formie pisemnej na czas nieoznaczony, co oznacza, iż do rozwiązania przedmiotowej umowy również wymagana była forma pisemna. Skarżący nie wykazał jednakże, aby kiedykolwiek złożył pozwanemu pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 1

sierpnia 2007 roku, nie potwierdził również faktu wypowiedzenia przedmiotowej umowy w formie pisemnej przez pozwanego.

Apelujący nie wyjaśnił również, na czym w jego ocenie polegać miało naruszenie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się w uniemożliwieniu przesłuchania świadków na okoliczność realizacji umowy w okresie sprzed stycznia 2009 roku i w jaki sposób to rzekome uchybienie Sądu pierwszej instancji miało wpłynąć na prawidłowość poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych oraz trafność rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w pełni trafnie odniósł się do wszystkich wniosków dowodowych powoda i pominął te dowody, które dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały istotnego znaczenia, bowiem nie wnosiły do materiału dowodowego żadnych istotnych informacji. Dotyczyło to zwłaszcza zeznań świadków: U. W., T. B., B. C., J. S., A. J., M. R., D. I., M. S. i Z. L., którzy nie mieli wiedzy na temat stosunków łączących strony po grudniu 2008 roku, a w szczególności nie potrafili wskazać, czy od stycznia 2009 roku powód wykonywał jakiegokolwiek czynności na rzecz pozwanego. Słusznie również Sąd Rejonowy pominął dowody z dokumentów wymienionych szczegółowo w treści uzasadnienia apelacji jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia. Także w pozostałym zakresie, a zwłaszcza w części, w jakiej Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadków Z. S., H. T., I. C., ocena Sądu pierwszej instancji nie podlega kwestionowaniu, zarzuty zaś podnoszone w treści apelacji, jakoby przesłuchani świadkowie nie byli wobec powoda życzliwie nastawieni, czy wręcz pozostawali pod wpływem Świadków Jehowy, należało uznać za całkowicie gołosłowne i pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia.

Sąd Rejonowy nie uchybił również dyspozycji art. 735 § 1 i § 2 k.c. przy określaniu wysokości należnego powodowi wynagrodzenia z tytułu umowy dotyczącej archiwizowania danych i konserwacji sprzętu komputerowego za okres od stycznia 2009 roku do grudnia 2012 roku, jak również warunków, od których uzależnione było powstanie po stronie pozwanego obowiązku zapłaty na rzecz powoda uzgodnionego wynagrodzenia.

Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, zgodnie z zawartą przez strony umową, wypłata wynagrodzenia następowała w siedzibie pozwanego po uprzednim złożeniu rachunku przez powoda (§4). Na konieczność złożenia rachunku wskazał również świadek I. C.. Powyższe prowadzi zatem do uzasadnionego wniosku, iż warunkiem wypłaty powodowi wynagrodzenia było w każdym przypadku uprzednie złożenie przez niego rachunku. Za trafne należy uznać przy tym stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód winien złożyć pozwanemu rachunek niezwłocznie po wykonaniu umówionych czynności. Powyższe założenie jest bowiem zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto koresponduje z konstrukcją tego rodzaju umowy, która co do zasady, przewiduje wypłatę wynagrodzenia po jej wykonaniu (art. 744 k.c.). Słusznie również zwrócił Sąd Rejonowy uwagę na to, iż przyjęcie innego terminu na złożenie rachunku mogłoby prowadzić do niedopuszczalnego dysonansu polegającego na tym, iż z jednej strony roszczenie o wynagrodzenie z umowy zlecenia przedawniałoby się z upływem 2 lat (art. 751 pkt 1 k.c.), z drugiej zaś, nieuregulowanie kwestii terminu złożenia rachunku i przyjęcie dowolności w wykonaniu tej czynności umożliwiłoby zleceniobiorcy przedłużanie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia według własnego uznania.

Jeżeli zatem, jak zostało ustalone, wypłata wynagrodzenia była zależna od uprzedniego przedłożenia rachunków przez zleceniobiorcę, powód, domagając się zapłaty zaległego wynagrodzenia, winien wykazać, iż rachunki takie wystawił i złożył pozwanemu. Wprawdzie, jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, w aktach sprawy znajduje się rachunek opatrzony datą wystawienia 1 stycznia 2010 roku, obejmujący okres od dnia 1 stycznia do dnia 12 grudnia 2009 roku i opiewający na kwotę 4.392 zł, to jednak sam przedmiotowy dokument nie dowodzi spełnienia przez powoda obowiązku, o którym mowa wyżej. Z dokumentu tego nie wynika bowiem, aby został on przedłożony stronie pozwanej celem zaakceptowania, bądź też przesłany jej za pośrednictwem poczty.

W konsekwencji za w pełni uzasadnione należało uznać stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód nie udowodnił roszczenia pozwu tak co do zasady jak i co do wysokości.

W dalszej kolejności za nieuzasadnione należało uznać zarzut naruszenia dyspozycji art. 751 pkt 1 k.c. Wbrew bowiem stanowisku apelującego Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż roszczenie o zapłatę przez pozwanego wynagrodzenia za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 12 grudnia 2009 roku uległo już przedawnieniu, przy przyjęciu, że początek biegu

dwuletniego terminu przedawnienia powyższego roszczenia rozpoczął się w dniu 13 grudnia 2009 roku, czyli w dacie, w której przy dołożeniu należytej staranności powód mógł przedmiotowy rachunek wystawić i złożyć u pozwanego, pozwany zaś mógł go już w tej dacie zapłacić.

Ostatecznie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 5 k.c. Słusznie bowiem Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Nie można bowiem uznać zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 600 zł tytułem zwrotu tychże kosztów. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)